

PROTOKÓŁ NR 2/15
POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ
z dnia 11.02.2015 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 14.00 i trwało do 14.50 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie. W posiedzeniu udział wzięło 3 członków komisji (*lista obecności - zał. nr 1*). Posiedzenie otworzył, stwierdził quorum i obrady poprowadził przewodniczący komisji Andrzej Szelażek. Głównym tematem posiedzenia było rozpatrzenie skargi na Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie.

Ad. 2 Porządek obrad 2 posiedzenia Komisji Rewizyjnej został przedstawiony, stanowi **zał. nr 2**.

Ad. 3 Rozpatrzenie skargi na Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie.

Przewodniczący komisji Andrzej Szelażek powiedział, że w dniu 22 stycznia 2015 r. do Starostwa Powiatowego w Gryfinie pocztą elektroniczną wpłynęła skarga pana na Dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie (treść skargi stanowi **zał. nr 3**). W dniu 29 stycznia br. na sesji Rada Powiatu skierowała skargę do zbadania przez Komisję Rewizyjną. Na dzisiejsze posiedzenie został zaproszony skarżący pan, który nie podał swojego adresu. Zaproszenie kierowane było pocztą elektroniczną na wskazany adres. Z informacji od Biura Obsługi Rady i Zarządu zaproszenie przesyłane była dwukrotnie z prośbą o potwierdzenie otrzymania wiadomości, jednakże takiego potwierdzenie nie było ze strony skarżącego. Na dzisiejsze posiedzenie również nie przybył ten pan.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka powiedziała, że zgodnie z § 8 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków (Dz. U. z 2002 r. Nr 5 poz. 46) skargi i wnioski niezawierające imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresu wnoszącego pozostawia się bez rozpoznania. Przepis ten ma zastosowanie w przypadku powyższej skargi, ponieważ wnoszący skargę nie zapisał adresu, czego wymaga rozporządzenie. Nie wiadomo czy podane imię i nazwisko są prawdziwe. Nie ma adresu składającego skargę, poza tym przekazanym adresem e-mail. Ta osoba nie odpowiedziała na żadnego e-maila. Stąd skargę można potraktować jako anonimową bo nikt nie jest w stanie potwierdzić bądź ustalić danych osoby skarżącego ani jego adresu zamieszkania.

Radny Rafał Mucha powiedział, że nie wie czy jako adres należy rozumieć również adres e-mail. Tu należałoby się skonsultować z radcą prawnym. Dodał, że można przyjąć tę skargę z takim zastrzeżeniem, że jeżeli zostanie potwierdzone w kancelarii prawnej obsługującej Starostwo Powiatowe, że słusznie postrzegane jest to, że adres to musi być adres zamieszkania to zgodnie z rozporządzeniem należy pozostawić bez rozpatrzenia, ale na zasadzie takiej, że mimo wszystko komisja porozmawia z panią dyrektor.

Przewodniczący komisji Andrzej Szelażek zapytał, czy tego typu skarga, która nie ma adresu i przez to nie spełnia warunków formalnych, powinna być trafić poprzez Radę Powiatu do zbadania przez komisję.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, że w momencie kiedy przychodzi skarga to pracownicy Starostwa Powiatowego nie mogą jej sami weryfikować czy ona jest zasadna czy posiada wszystkie znamiona skargi z podanym adresem. Skarga musi trafić do Komisji Rewizyjnej, która ma obowiązek, ale i przywilej wezwania osoby skarżącej do uzupełnienia. Tak właściwie to komisja powinna przedstawić skargę Radzie Powiatu jako skargę bez rozpoznania. Ale generalnie taka skarga musi być rozpatrzona.

Przewodniczący komisji Andrzej Szelażek podkreślił, że na wskazany adres e-mail były podejmowane próby kontaktowania się i nie wyszło nic z tego.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, że doświadczenie pokazuje, że wielokrotnie Starostwo dostawało różne informacje z adresów e-mailowych, a później próbowało odesłać coś na nie to okazywało się że nie trafiały do tych osób, ponieważ ktoś właśnie na potrzeby chwili zakłada sobie taki adres e-mailowy bez żadnej odpowiedzialności zapominając już później że zrobił coś takiego. To już nie pierwszy raz.

Od tego momentu w posiedzeniu uczestniczyła Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie Magdalena Budzisz.

Przewodniczący komisji Andrzej Szelażek powiedział, że na dzisiejsze posiedzenie została również zaproszona pani Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie. Przewodniczący zapytał czy treść skargi jest znana pani dyrektor i poprosił o odniesienie się do niej. Czy rzeczywiście odbyła się bezpośrednio taka rozmowa między panią a panem? A może była taka rozmowa telefoniczna i pani dyrektor nie miała bezpośredniego kontaktu z osobą skarżącą.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie Magdalena Budzisz powiedziała, że treść skargi jest jej znana i chciała powiedzieć, że opisana sytuacja w treści e-maila nie miała miejsca. Nikt taki nie był u niej osobiście i nie pytał ani o miejsce w domu pomocy społecznej ani o pracę, gdyż różnie to było interpretowane, ciężko wyczuć czy ta osoba pytała jako przyszły mieszkaniec czy chodziło może o miejsce pracy. Fizycznie nie miało to miejsca, jako przykład podała rozmowę telefoniczną, która się odbyła z mężczyzną, który się nie przedstawił z imienia i nazwiska, który rzeczywiście pytał o możliwość bycia mieszkańcem DPS ale tak, jakby w dalszej rozmowie okazało się że pan dostał błędny numer bo chodziło mu o skierowanie do Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, który jest obok. W odniesieniu do e-maila taka sytuacja w ogóle nie miała miejsca. Dodała, że nawet gdyby zaistniała taka rozmowa to na pewno nie zachowałyby się tak, jak jest to opisane, ponieważ nie jest to w jej naturze.

Radny Rafał Mucha powiedział, że doszły go głosy, że rzekomo pod koniec ubiegłego roku budżetowego zostało wydane 50 000 zł na zakup jakiś łóżek, których podobno tak do końca nie potrzeba ani tak do końca nie są rozdysponowane, gdzieś są one składowane.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie Magdalena Budzisz powiedziała, że to jest opinia pracowników, że zakup jest tak jakby nieuzasadniony. Wie, że taka potrzeba była, gdyż łóżka są stare, metalowe i bardzo ciężkie. Zakupione łóżka są drewniane, lekkie, mają automatycznie unoszone wezgłowia i nóżki, więc można zmieniać pozycję pacjenta (mieszkańca) długo leżącego. Natomiast personel odnosi się do tego, że łóżka są szersze niż drzwi i nie można wyjeżdżać nimi na zewnątrz, ale nie wiadomo gdzie tak naprawdę chcą jeździć na tych łóżkach. Takie łóżko ma stać w pokoju i mieszkaniec ma

na nim przebywać. Jeżeli chcą się przemieszczać z pomieszczenia do pomieszczenia czy na kąpiel do łazienki to mieszkańcy jeżdżą na wózkach dostosowanych do ich stanu zdrowia, nie są to zwykłe wózki inwalidzkie tylko taki mieszkaniec jest w pozycji półleżącej czy nawet leżącej.

Radny Rafał Mucha powiedział, że część z tych łóżek jest zagospodarowana a część stoi i nie jest wykorzystywana.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie Magdalena Budzisz odpowiedziała, że są systematycznie, pomalutku wymieniane a wynika to z tego, że tak naprawdę w Domu zatrudnionych jest dwóch panów, jeden z nich jest kierowcą a drugi konserwatorem. Kierowca często jest poza DPS, a drugi pan samodzielnie nie jest w stanie tego zrobić, a w między czasie jest bardzo dużo innych ważnych rzeczy, typu usterki i prac, które konserwator musi wykonać w pierwszej kolejności. To nie jest tak, że mieszkaniec w tej chwili nie ma na czym leżeć i musi to zostać wykonane już, czyli wymieniają te łóżka. Nie było możliwości żeby to zrobić szybko w ciągu tygodnia czy dwóch, dlatego to się rozłożyło w czasie.

Radny Rafał Mucha zapytał, jaki to był koszt, bo słyszał, że było to około 50 000 zł.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie Magdalena Budzisz odpowiedziała, że tak, bo to jest 20 sztuk po ponad 2 000 zł za każdy zestaw: łóżko, materac i szafeczka w tym samym kolorze.

Radny Rafał Mucha zapytał, czy te środki były zabezpieczone w budżecie jednostki.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie Magdalena Budzisz odpowiedziała, że z chwilą przejęcia wiedziała dokładnie, jaką ma kwotę w paragrafie 4210 na takie różne zakupy. Wiedziała też, że jest jeszcze dotacja 70 000 zł, którą można wykorzystać. W tej kwocie oprócz łóżek zmieściły się jeszcze takie płyty do naklejenia na ścianę i drzwi oraz odbojoporecze – bardzo solidne płyty, żeby nie malować tak często, a ściany są obijane i niszczone głównie przez wózki. Są one trwałe i ładnie wyglądają.

Radny Rafał Mucha zapytał, w jakim trybie został wybrany dostawca.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie Magdalena Budzisz odpowiedziała, że była robiona analiza cen na rynku, z otrzymanych cen zostały wybrane najtańsze

Radny Rafał Mucha zapytał, czy był to przetarg czy rozpoznanie rynku - telefoniczne, mailowe czy listowne.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie Magdalena Budzisz odpowiedziała, że na łóżka oferty akurat otrzymała emailem, które były później wydrukowane, umieszczone w odpowiednich dokumentach.

Radny Rafał Mucha zapytał, czy jest to zgodne z regulaminem starostwa, co do zamówień ofertowych.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, że generalnie jeżeli jest to kwota do 30 000 euro to robi się ofertowe zapytanie w starostwie, ale nie wie jak w jednostce, bo jednostka ma własny regulamin. Pani dyrektor ma pewnie swój regulamin zamówień publicznych.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie Magdalena Budzisz odpowiedziała, że jest regulamin zamówień publicznych.

Radny Rafał Mucha zapytał, czy jest to zgodne z regulaminem, bo wie, że to jest kwota poniżej 30 000 euro, ale w jednostkach samorządu są w regulaminie ustalone w jakim trybie, zatwierdzane przez kierownika.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, że Starostwo Powiatowe ma swój regulamin.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie Magdalena Budzisz odpowiedziała, że jest regulamin wewnętrzny, który nie zabrania też pozyskiwanie ofert telefonicznie czy inną drogą.

Radny Rafał Mucha zapytał, jak to jest rozstrzygnięte, ponieważ nie zna regulaminu jednostki, jakie zasady są tam przewidziane do takiej kwoty. Radny zwrócił się do pani dyrektor z prośbą o dostarczenie regulaminu zamówień publicznych jednostki.

Posiedzenie opuściła Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie Magdalena Budzisz.

Przewodniczący komisji Andrzej Szelażek powiedział podsumowując, że wnioski końcowe do skargi po rozmowie z panią dyrektor są takie, że po pierwsze taka sytuacja nie zaistniała, a po drugie sama forma tej skargi jest raczej jak anonim a nie oficjalnie złożona skarga. Komisja musi sformułować swoje wnioski końcowe. Na podstawie tego, co powiedziała pani Dyrektor, komisja może stwierdzić, że skarga ta jest niezasadna.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka powiedziała, że należy się zastanowić czy komisja chce uznać skargę za bezzasadną czy pozostawić ją bez rozpoznania.

Przewodniczący komisji Andrzej Szelażek powiedział, że właściwie komisja powinna zawnioskować, że jest to skarga bez rozpoznania. Jednakże w jakimś stopniu komisja rozpoznawała sprawę.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka zaproponowała, że w uzasadnieniu można zawsze opisać, a w projekcie uchwały Rady Powiatu zostanie przygotowane, że Rada pozostawia skargę bez rozpoznania. A w uzasadnieniu zawsze można wpisać, że pani Dyrektor, jak i osoba skarżąca zostały zaproszone na posiedzenie komisji. To, co powiedziała pani Dyrektor zostanie przeniesione do uzasadnienia.

Przewodniczący komisji Andrzej Szelażek zapytał, czy są inne propozycje.

Radny Rafał Mucha odpowiedział, że nie można napisać, że skarga jest nieuzasadniona jeżeli się jej nie rozpatruje. Natomiast zgadza się z panią Sekretarz, że nic nie stoi na przeszkodzie, by poinformować Radę, że taka rozmowa z panią Dyrektor się odbyła. Jeżeli

polegać na prawdzie to, co pani Dyrektor powiedziała, że fizycznie takiej rozmowy nie było to nijak się ma ten e-mail do rzeczywistości. Komisja nie wie jak było i musi polegać na treści e-maila i na tym co powiedziała pani Dyrektor. Jeżeli Biuro Rady nie mogło się skontaktować z tym człowiekiem to też można ewentualnie Radzie załączyć te maile z próbą komunikacji na podany adres e-mailowy. Nic więcej tutaj nie widzi co umożliwiłoby jakąś formę komunikacji z tą osobą.

Ad. 4 Sprawy różne, informacje i wnioski.

- brak.

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 14.50.

Protokół sporządziła:

Dominika Konopnicka

Przewodniczący Komisji

Andrzej Szelażek